

Karin Stanek, Tato, kup mi džinsy

Tato, kup mi džinsy-spodnie,
Tato, będzie mi wygodnie,
Tato, wszyscy mają džinsy,
Kup je mi!

Tato, nie mów, że są drogie,
Jak to wytłumaczyć tobie,
Dżinsy kup mi, nie myśl długo,
Raz, dwa, trzy!

Nie do prasowania,
Nie do cerowania,
Fajne, nawet z łąką,
Wierz mi, tato!

Wszystkim torby nie potrzeba,
Po co plecak, po co chlebak
Wszystko siedzi w ich kieszeniach
Cały świat!

Tato, kup mi džinsy, tato,
Na mróz, tato, i na lato,
Nie chcę nawet już skutera,
Kup je mi!

W džinsach świat przebiegnę cały,
Będą ze mną dorastały,
Kiedyś ślicznie je wyczyszczę
Na swój ślub!

W džinsach świat przebiegnę cały,
Będą ze mną dorastały,
Kiedyś ślicznie je wyczyszczę
Na swój ślub!